

Alan, MAMO

nie spałem kolejny dzień
powoli przykrywa noc
czasem czuję się jak śmierć
kiedy otacza mnie mrok
marzenia to tylko sen
a spełniam jeden na sto
Mamo, mammo
nie spałem kolejny dzień
powoli przykrywa noc
czasem czuję się jak śmierć
kiedy otacza mnie mrok
marzenia to tylko sen
a spełniam jeden na sto
Mamo, mammo

nigdy nie będzie już pięknie
myślą: takiemu to dobrze
gdyby poznali tą prawdę
zmienili by zadnia o mnie
nigdy nie byłem przykładem
mam blizny na dłoni
serce skute lodem
nadał w pustej głowie czuje twoje dłonie na karku

samotność smutek
zabite uczucie
to wszystko co dostałem po tobie w spadku
nie chce depresji i poczucia winy
to wszystko mnie męczy
nosze krzyż na barku
chciałbym przeprosić
choć nie miałem za co
dałaś mi na szkołę
wydałem na alko
nie wiesz jak to boli ze mijam się z prawdą
to moje wybory, nigdy nie jest łatwo
chciałbym przeprosić
choć nie miałem za co
dałaś mi na szkołę
wydałem na alko
nie wiesz jak to boli ze mijam się z prawdą
to moje wybory, nigdy nie jest łatwo

rzeczywistość jest brutalna
chciałbym wiedzieć że to sen
nie mogę wyrwać się z bagna
mimo tego że chce biec
w pokoju mały Alcatraz
4 ściany, 1 pies
nie muszę ci udowadniać
wiem że ...

nie spałem kolejny dzień
powoli przykrywa noc
czasem czuję się jak śmierć
kiedy otacza mnie mrok
marzenia to tylko sen
a spełniam jeden na sto
Mamo, mammo
nie spałem kolejny dzień
powoli przykrywa noc
czasem czuję się jak śmierć
kiedy otacza mnie mrok
marzenia to tylko sen

a spełniam jeden na sto
Mamo, mamo